

wymagać od historyków i socjologów, by wdawali się w analizę aktów prawnych. Dość, że je uwzględniają w swoich ogólnych rozważaniach. A historyk prawa badający dzieje samorządu znajduje w ich tekstach wiele cennych elementów, pozwalających powiązać prawo z rzeczywistością społeczną i gospodarczą, z ideami nurtującymi reformatorów z jednej — i ludność wsi z drugiej strony.

W tym kontekście na podkreślenie zasługują pionierskie badania Zygmunta Mańkowskiego, Juliana Baranowskiego i Czesława Rajcy poświęcone organizacji i funkcji gminy wiejskiej w dobie okupacji, więc gminy jako ogniwa w niemieckim systemie okupacyjnym, gminy wiejskiej w tak zwanym kraju Warty, roli gminy w eksploatacji wsi w Generalnej Guberni, wreszcie postawy ruchu oporu wobec służebnych w stosunku do okupanta funkcjach urzędów gminnych w latach 1939 - 1945. W szczególności ukazana została rola BCH, AK i AL w dezorganizowaniu działalności administracji na szczeblu gminy (niszczenie akt) i urzędów służących eksploatacji wsi, walka z kontyngentami, karcenie, ale i karanie w poważniejszych wypadkach winnych kolaboracji z okupantem.

Ostatnia część omawianego tomu dotyczy samorządu wiejskiego w Polsce od 1944 po rok 1983. Na uwagę zasługuje fakt, że w przygotowanej przed kilku laty pracy (proces edytorski trwał aż pięć lat) znajdujemy krytyczną ocenę sytuacji samorządu wiejskiego — a ściślej gminy wiejskiej — w latach po drugiej wojnie światowej. Autorzy ukazali nieodpowiedni dobór pracowników w gminach wiejskich, ingerencje organów bezpieczeństwa i — w pierwszych latach — wojskowych komendantów radzieckich w ich działania, dylematy i rozdarcia samorządowych działaczy ludowych w zetknięciu z powojenną rzeczywistością. W studium dotyczącym stosunku ZSL wobec gminy wiejskiej autor formułuje pogląd, iż „zasada kierowniczej roli partii doprowadziła do tego, że społeczność gminna została odsunięta od decydowania o swoich sprawach, a decyzje podejmowane w jej imieniu faktycznie stawały się powieleniem uchwał organizacji partyjnych” (s. 690). Krótki tekst „Komunistyczna Partia Polski wobec samorządu terytorialnego” pisany w poetyce dawniejszych czasów, być może nawet w sposób niezamierzony potwierdza fakt, że był to stosunek instrumentalny, podporządkowany potrzebom agitacji rewolucyjnej i mającej z potrzebami samorządu mało wspólnego.

Uzupełnieniem problematyki samorządu wiejskiego jest studium poświęcone problemom samorządu parafialnego, podkreśleniem roli rad parafialnych jako kanonicznej formy udziału wiernych w administracji kościelnej.

Praca zbiorowa *Gmina wiejska i jej samorząd* jest cenną pozycją w dziejach ustrojowych wsi polskiej. Jej znaczenie poznawcze przez uogólnienie doświadczeń poprzednich etapów dziejów samorządu wiejskiego zasługuje na szczególne uznanie. W dobie gdy sprawy samorządu wysuwają się na plan pierwszy waga omawianej pozycji jest bezsporna.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

*Rechtsgeschichte im Nationalsozialismus. Beiträge zur Geschichte einer Disziplin*, Hrsg. Michael Stolleis und Dieter Simon, Tübingen 1989, s. 202.

W powojennej historiografii niemieckiej dzieje III Rzeszy zajmują wprawdzie sporo miejsca, ale zainteresowania tą problematyką skupiały się na ogół na niektórych tylko „modnych” tematach. Zdecydowanie w tyle za innymi badaczami

narodowego socjalizmu pozostawali dotąd historycy prawa, którzy zresztą włączyli się do tych badań stosunkowo najpóźniej, dopiero u schyłku „ery Adenauera”. Z potrzeby ożywienia zainteresowań historią prawa w dobie narodowego socjalizmu wyrosła inicjatywa frankfurckiego Instytutu Maxa Plancka Europejskiej Historii Prawa zorganizowania na ten temat konferencji naukowej, która odbyła się na przełomie sierpnia i września 1987 r. na zamku Ringberg (RFN). Wydrukowane w niniejszym zbiorze materiały sesji nie były podporządkowane jakiejś jednej myśli przewodniej. Chodziło nie tyle o rekonstrukcję faktów, ile o ukazanie pola badawczego, potrzeb i możliwości przyszłych szczegółowych studiów w tej dziedzinie. Zbiór składa się z ośmiu rozpraw i studiów. P. Landau (*Römisches Recht und deutsches Gemeinrecht*) omówił genezę i znaczenie słynnego p. 19 programu NSDAP z 1920 r., jakiego nabrać miał w zwalczaniu prawa rzymskiego przez narodowych socjalistów. D. Willoweit (*Deutsche Rechtsgeschichte und nationalsozialistische Weltanschauung*) dowodzi na przykładzie wystąpienia Hansa Franka, że koncepcje „niemieckiej historii prawa” wywodzone przez narodowych socjalistów z germańskiej tradycji wspólnoty narodowej nie narodziły się dopiero w 1933 r., ale czerpały wątki z literatury historycznoprawnej II Rzeszy i Republiki Weimarskiej. Również K. Kroeschell (*Die nationalsozialistische Eigentumslehre*) dowodzi, że walka narodowych socjalistów z indywidualistycznym ujęciem prawa własności w BGB była w istocie zwielokrotnionym echem dawnych dziewiętnastowiecznych sporów między germanistami i romanistami. A. Lübke (*Die deutsche Verfassungsgeschichtsschreibung unter dem Einfluss der nationalsozialistischen Machtergreifung*) zajmuje się rozwojem niemieckiej historiografii prawa konstytucyjnego pod wpływem narodowego socjalizmu i jej politycznymi funkcjami w ówczesnej rzeczywistości ustrojowej. Głównie próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jakiej mierze fakty polityczne 1933 r. znalazły odbicie w pracach historyków ustroju. Rozprawa D. Diestelkamp została poświęcona miejscu i znaczeniu historyków prawa na wydziale prawnym Uniwersytetu J. W. Goethego we Frankfurcie w latach 1933–1945. Obszerne i solidnie udokumentowane studium H. Mohnhaupta pt. *Justus Wilhelm Hedemann als Rechtshistoriker und Zivilrechtslehrer vor und während der Epoche des Nationalsozialismus* prezentuje z dużym obiektywizmem tę kontrowersyjną postać jednego z czołowych przedstawicieli niemieckiej nauki prawa lat dwudziestych i zmiany jego postawy pod wpływem warunków politycznych III Rzeszy. D. Simon (*Die deutsche Wissenschaft vom römischen Recht nach 1933*), nawiązując w tytule do rozprawy Maxa Kasera z 1939 r., na podstawie analizy ważniejszych publikacji z zakresu prawa rzymskiego tamtej doby powraca do dawnych sporów na temat pozycji romanistyki niemieckiej w III Rzeszy; czy była ona tylko narzędziem polityki narodowego socjalizmu, czy raczej poszukiwała dróg ocalenia jej dorobku wobec groźby zawartej w p. 19 programu NSDAP? Zbiór zamyka interesująca rozprawa M. Stolleisa pt. *Fortschritte der Rechtsgeschichte in der Zeit des Nationalsozialismus?* w której Autor stara się odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim zakresie nauka historii prawa w III Rzeszy przynosiła nowe wartości poznawcze, a więc czy stanowiła „postęp”, oczywiście tylko w sensie relatywnego pogłębienia wiedzy o przeszłości.

Należy mieć nadzieję, że omawiany zbiór spełni swoją inspirującą rolę wśród historyków prawa, tym bardziej, że na XXVII Zjeździe Historyków Prawa w Bielefeld w roku 1988 powołano do życia osobną sekcję badań nad prawem narodowego socjalizmu.